Nr. 18 SOSNOWIEC, dnia 3 czerwca 1934 roku. Rok I.

DODATEK PARAFJALNY

do TYGODNIKA „NIEDZIELA"

Parafja Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny.

Jednajcie prenumeratorów prasy katolickiej.

Apostołem bądź, nietylko czytelnikiem.

Porządek nabożeństw

w Kościele Parafjalnym Wnieb. Najśw. Marji Panny.

Niedziela II po Ziel. Świątkach—3 czerwca.

g. 5. Prymarja z nauką — ks. Kan. Jankowski.

g. 8. Msza św. z nauką — ks. Brodziński.

g. 9,40. Msza św. z nauką dla szkół — ks. Mgr. Binkiewicz.

g. 11. Suma z Wyst. N. Sakr. i procesją — ks. Prof. Giebartowski. Kazanie— ks. Brodziński.

g. 12,30. Msza św. z nauką — ks. Jung.

g. 8. W kaplicy więziennej—ks. Jung.

g. 16. Nieszpory z Wyst. Najśw. Sakr. i procesją — ks. Jung.

Od soboty g. 18-ej dnia 2 VI do dnia 9 VI g. 18-ej dyżury pełni ks. Jung.

Kalendarzyk Zebrań.

(Dom Katolicki).

Niedziela 3 czerwca br. g. 7,30. Zebranie Sekcji Kandydatek Sodalicji Panien u prezydentki; g. 12 Propagandowe A. K. g. 15. Plenarne SMPŻ; g. 17. Arcybractwo Straży Honorowej i Bractwo Serca Pana Jezusa; g. 18. Ogólne św. Zyty.

Poniedziałek 4 czerwca br. g. 17. Grupa młodych matek SNK (ostatnie).

Wtorek 5 czerwca br. g. 19,15. Zebranie Zarządu A. K.

Środa 6 czerwca br. g. 19,15. Dyżur S. N. K.

Czwartek 7 czerwca br. Procesja z okazji Oktawy Bożego Ciała — zebrania się nie odbędą.

Piątek 8 czerwca br. g. 19,15. Kurs wykształcenia religijnego; g. 20. Zbiórka zastępu II.

Sobota 9 czerwca br. g. 15. Koło ministrantów (I stopień); g. 16. Koło ministrantów (II stopień); g. 19,30. Sekcja Eucharystyczna Sodalicji Panien.

Niedziela 10 czerwca br. Zebrania nie odbędą się z powodu V Kongresu Eucharystycznego w Dąbrowie Górniczej i Gołonogu.

Drodzy w Chrystusie Panu Parafjanie.

Boże Ciało.

Idzie! idzie! Bóg prawdziwy!
Idzie Sędzia sprawiedliwy;
Stanąwszy pięknym kołem
Uderzmy wszyscy czołem!

Chodźko (Domek mojego dziadka).

Gdzie jest poezja, tam jest prawda i życie. A któż odmówi wysokiej poetyczności procesji Bożego Ciała? Ten tryumfalny pochód Boga przez miasta i wioski; te kaplice-altany w których Bóg zatrzymuje się, jakby dla udzielenia posłuchania tysiącznym prośbom, wieńczonym natychmiastowem błogosławieństwem; te wreszcie śpiewy wspaniałe, wonne obłoki kadzideł i kwiaty sypane Bogu pod stopy, wszystko to składa się na całość poezji i artyzmu.

Spowszedniała już nam ta uroczystość doroczna. Wyobraźmy sobie jednak, jaki to entuzjazm musiał ludzi porywać, w one wieki gorącej wiary, kiedy to jedyna w swoim rodzaju procesja była jeszcze nowością. Albo, jaki zachwyt ogarnąłby człowieka, któryby po raz pierwszy ujrzał niespodzianie ten korowód, i gdyby mu wyjaśniono, że ci ludzie, zwani chrześcijanami, mają Boga wśród siebie, że ten Bóg raz do roku opuszcza swoje pałace, aby uczynić przegląd ludzkich siedzib i ubłogosławić ludzkie prace a trudy!

Ktoś powiedział, że Bóg jest najpopularniejszą Istotą. I jeżeli to zdanie wogóle jest trafnem i prawdziwem, to nabywa ono szczególnej realności w procesji Bożego Ciała. Ani marzyli o czemś podobnem Wergile i Horacowie. I rzecz niepojęta doprawdy, że nie znalazł się jeszcze chrześcijański poeta, którzyby cały ten pomysł i czyn poetyczny Kościoła wcielił w mistrzowskie słowo. Są poeci, którzy nie tają się z obawą, iż gdyby zrzekli się erotyzmu, jakim zaprawiają swoje utwory, a stali się „religiantami", straciliby polot. Wyznanie to smutne, lecz prawdziwe niestety. Opadłyby im skrzydła naprawdę, bo ich uczucia religijne, są martwe lub powierzchowne, gdy miłość odczuwają oni aż nadto żywo. Że jednak choćby w samych tylko obrzędach, uwypuklających wiarę, są złotodajne żyły poezji, tego dowodem jednym z wielu jest nietylko uroczystość Bożego Ciała, ale i jej historja. Jak opiewa legenda, pewna zakonnica z Lowanium (w. XIII) imieniem Juljanna, widywała we śnie jaśniejący księżyc, z jednego brzegu nieco zaciemniony. Modląc się do Boga o wyjaśnienie tego snu, ponawiającego się kilkakrotnie, otrzymała natchnienie, że ten księżyc to Najświętszy Sakrament, a jego przyćmienie wyobraża brak osobnego święta na cześć Eucharystji. Zainteresowali się tem miejscowi dostojnicy duchowni i po upływie pewnego czasu, a zwalczeniu oporu niechętnych tej nowości, zaprowadził uroczystość Bożego Ciała na terytorjum swojej legacji kardynał Hugo (1252 r.) Następnie, gdy za zrządzeniem Bożem, jeden z prałatów z Lowanium został wybrany na papieża, tenże, wstąpiwszy na tron Piotrowy, pod imieniem Urbana IV, wydał bullę, mocą której rozciągnął uroczystość Bożego Ciała na cały kościół. Wprawdzie papież ten wkrótce umarł, a bulla pozostała bez praktycznego rezultatu. Odnowił ją wszakże w r. 1811 Klemens V, i odtąd świat katolicki pozyskał nowy klejnot w koronie swoich uroczystości.

Lecz oto, co jest z tego wszystkiego najciekawsze i najpiękniejsze. Urban IV polecił dwom największym geniuszom ówczesnym śś. Bonawenturze i Tomaszowi z Akwinu, ułożenie brewiarzowego officium, na nowe święto. Stanęli na termin dwaj współzawodnicy przed papieżem z rękopisami w ręku. Zaczął czytać św. Tomasz. A w miarę, jak wypowiadał swój utwór, jak odczytywał wszystkie jego części misternie dopasowane do siebie, jak wreszcie wygłaszał przecudne hymny „Pangelingua", „Lauda Sion" i „Sacris solemniis" — w miarę tego rosło i wzbierało uwielbienie dla twórcy w duszy jego zapaśnika. Aż potoki łez popłynęły z oczu św. Bonawentury, a pod jego suknią zakonną dał się słyszeć szelest targanego papieru, którego strzępki spadły na posadzkę. Gdy więc wezwał go Urban IV z kolei do odczytania własnej kompozycji, upadłszy papieżowi

do nóg, zawołał: „Ojcze Święty! gdym słuchał brata Tomasza, zdawało mi się, iż świętokradztwo popełnię, jeżeli ośmielę się przedstawić swoje niedołężne dzieło, wobec skończonej piękności natchnionego utworu mojego zwycięscy. Oto co z mojej pracy pozostało". I tu wskazał na podłogę, usłaną drobnym papierem...

Taki jest rodowód święta Bożego Ciała. Jest ono wspaniałą publiczną manifestacją naszej wiary w Eucharystycznego Boga; tem uroczystem zaznaczeniem, iż ów Bóg utajony w białej tafelce chleba jest Panem przyrody, a ona Jego świątynią; i nakoniec, tym jakby żywym religijnym obrazem, w ramy wiosny oprawnym.

Procesja Bożego Ciała — to publiczny hołd Jezusowi Królowi, to publiczne wyznanie wiary. Dziś, gdy w świecie szerzy się bezbożność i walka z kościołem, my katolicy winniśmy dołożyć wszelkich starań, aby publicznie manifestować naszą wiarę i protestować przeciwko bezbożnictwu.

W roku bieżącym obchodzimy Wielki Jubileusz, 1900-lecia ustanowienia Najśw. Sakramentu. W tym zatem roku świętym starajmy się, aby ta procesja Bożego Ciała wypadła u nas jaknajwspanialej. Aby nas zachęcić do udziału w procesjach z Najśw. Sakramentem, Ojciec Św. udzielił odpustu zupełnego tym wszystkim, którzy biorą udział w procesjach. Aby jednak tego odpustu dostąpić, trzeba iść z procesją i śpiewać lub przynajmniej modlić się. Tymczasem u nas wielu nie bierze wcale udziału w procesji, bo idą na procesję po to tylko, aby się pogapić, często nawet zamiast oddać cześć Panu Jezusowi, jeszcze Go znieważają, bo idąc za procesją, rozmawiają, śmieją się i dają publiczne zgorszenie.

Okażmy się ludźmi wierzącymi i kulturalnymi, bierzmy udział w procesjach tak, jak to na dobrych katolików przystoi.

Proboszcz.

Pieśń do Najśw. Serca P. Jezusa.

Błogi czas nam teraz świeci,
O Jezu Kochany
Miesiąc czerwiec, co miesiącem
Serca Twego zwany;
O niech dojdzie głos nasz Ciebie!
Niechaj Serce Twoje w niebie
Przyjmie cześć, przyjmie cześć,
Którą grzeszni, lecz skruszeni,
U nóg Twoich ukorzeni,
Chcemy nieść, chcemy nieść.

Przyjm łaskawie od sług Twoich,
O Najsłodszy Panie,
Przyjmij ku czci Serca Twego,
To nasze śpiewanie,
Schyl Swe Serce ku tej ziemi,
Miłosierdziem nad grzesznymi
Błysnąć chciej, błysnąć chciej.
I obfite łaski zdroje
Na te biedne sługi Twoje,
Panie zlej, Panie zlej.

Twoje Serce miłosierne
Niech smutnych pocieszy,
Niechaj upadłych podźwignie,
Występnych rozgrzeszy,
Niechaj słońce Twej miłości,
Spali wszystkie nasze złości,
Jezu daj, Jezu daj.
Byśmy serce Twe kochali,
Przez to serce pozyskali
Niebios kraj, niebios kraj.

Pieśni, które będą śpiewane w czasie procesji Bożego Ciała.

Z kościoła do I ołtarza przy ul. Piłsudskiego:

Twoja Cześć, chwała, nasz wieczny [Panie,
Na wieczne czasy niech nie ustanie.
Tobie dziś dajem z wojskiem tych [ludzi
Pokłon i pienie my Twoi słudzy.

Dziękując wielce Twej wielmożności
Za ten dar zacny, Twej wszechmoc- [ności
Żeś się darował nam nic niegodnym
W tym Sakramencie nam tu przy- [tomny.

Od I ołtarza do II przy ul. 3 Maja:

Do Ciebie, Panie, pokornie wołamy,
Łzy wylewając, serdecznie wzdy- [chamy!
Racz na nas spojrzeć z nieba wyso- [kiego,
A racz pocieszyć człowieka grzesz- [nego,
Któregoś, Panie, zbytnio umiłował
I krwi najświętszej przelać nie żałował.
Acz miecz Twój srogi bardzo się roz- [szerzył,
By złości nasze swą srogością mierzył.

Od II ołtarza do III przy ulicy Małachowskiego:

U drzwi Twoich stoję, Panie,
Czekam na Twe zmiłowanie.
Któryś pod postacią chleba
Prawdziwy Bóg zstąpił z nieba.
W tym Najświętszym Sakramencie
Obecnego tu widzicie
W tej Hostyi jest Bóg żywy,
Choć zakryty lecz prawdziwy.

Od III ołtarza do IV przy ulicy Prez. Mościckiego:

Boże w dobroci nigdy nie przebrany,
Żadnym językiem niewypowiedziany,
Ty jesteś godzien wszelakiej miłości,
Poszanowania, chwały, uczciwości.
Ciebie chcę pragnę i ważę Samego
Nad wszystkie dobro, Tyś mi serca [mego
Najwyższe dobro, Tyś w największej [cenie,
Sam jeden u mnie nad wszystko [stworzenie.

Związki małżeńskie zawarli.

Dnia 20 V 1934 r. Roman Kowalski z Marjanną Dziewięcką. Dnia 21 V 1934 r. Władysław Snopek z Heleną Dziubka.

Szczęść Boże! Młodym parom.

Zmarli.

Dnia 20 V 1934. Piotr Wawrzyn, lat 47. Dnia 21 V 1934. Szczepan Gajos, lat 21; Stanisława Niewiarowska, lat 31. Dnia 24 V 1934 Kazimierz Antoni Korzeniewski, lat 60; Helena z Stachowiczów Górnikowska, lat 37.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!

Rocznice zaślubin.

Dnia 1 VI 1934. Franciszek Włodarczyk i Agnieszka Głąb. Dnia 4 VI 1934. Jacenty Tałaj i Katarzyna Stawiarz; Mateusz Grzebielichowski i Marjanna Cybulska; Łyczko Wawrzyniec i Janina Lewandowska; Idzi Grudniewicz i Jadwiga Kędzierska; Stanisław Stępień i Stanisława Grzywa; Juljan Warzecha i Dorota Brykalska. Dnia 5 VI 1934 Bogdan Wolski i Karolina Sierota; Jakób Szynal i Aniela Ostręga; Stanisław Flak i Franciszka Łabuś; Piotr Kasprzyk i Józefa Konieczko; Antoni Rusek i Juljanna Kwiatkowska. Dnia 7 VI 1934. Walter Schmura i Anna Wasser.

Rocznice zgonów.

Dnia 5 VI 1934. Leokadja Pluta, lat 22.

Zapowiedzi przedślubne.

Józef Niciarz, wdow. zam. 1 Maja 17 z Wandą Podlewską, p. zam. Ostrogórska 11, zap. 2. Mieczysław Olszewski, k. z Będzina z Stefanją Maj, p. zam. Książęca 2, zap. 2. Jan Maślanka, k. z Bystrej z Leokadją Rok, p. zam. Ostrogórska 9, zap 2. Władysław Sztaba, k. zam. Chemiczna 22 z Marją Gawęcką, p. zam. 1 Maja 3, zap. 2.

Siostry Karmelitanki Dzieciątka Jezus, Sosnowiec Wiejska 25 przyjmą kilka panienek szkolnych na letnisko (na wieś w pięknej okolicy) na czas ferji szkolnych. Wszelkich informacji złączonych z opłatą letniska udziela kancelarja szkolna od godz. 15—18.

Sekretarjat Parafjalny.

Sekretarjat Parafjalny załatwia wszelkie sprawy związane z pracą katolicką w parafji. Dom Katolicki, ul. Prez. Mościckiego 15. Godziny urzędowe w niedziele i dni powszednie za wyjątkiem poniedziałku od 9 do 11.

Redaktor: Ks. Teofil Jankowski. — **Wydawca:** Sekretarjat Parafji Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu.

Druk. Sosnowieckie Zakłady Graficzne, Sp. z ogr. odp. w Sosnowcu.